

BORCREW, Serce Na Bloku (Szpaku, Onek87, P

nie chce widzieć łez w twoim oku
proszę weź mnie, ginie serce na bloku
ja i moje B.O.R.-y, my i nasze ziomy
robisz siano, halo!, ze starej motoroli
nie chce widzieć łez w twoim oku
proszę weź mnie, ginie serce na bloku
ja i moje B.O.R.-y, my i nasze ziomy
robisz siano, halo!, ze starej motoroli

w imię B.O.R.u, Simby
tych pierd* bloków
odrealnionych ziomów, uzależnionych od prochów
w małym mieście, gdzie atrakcją, jest zajebac się
to zepsuło mnie i dało kur*** przeżyć też
tu wybierasz między faza a szamą
kur* smutek czy radość, potem znowu to samo
kochana mam, proszę chroń mnie od zła
z reszta poradzę sobie sam

odkąd pamięciom sięgam, dookoła tylko bloki
wszystko jest spoko, jak dobrych ludzi w około masz
niestety to nie tak, sparzyłem się już nie raz
niektórzy własna matkę sprzedaliby tu za hajs
nie kumam, sumienie mało kogo gryzie
dzieciaki brak zajawy, imponują im ulice
ja z moimi ludźmi tworzymy jedną ekipę
B.O.R. familję, razem lecimy se przez życie

Długie zjazdy, krótkie życia rysy
moich kotów nie wykarmią szczury a ni myszy
toczą walkę ziom o poziom życia dużo wyższy
tu gdzie ... to codzienność jak u psów ze starej nysy
każdy chce tu mieć kase na wczoraj
po ... chwieją na nogach
choroba osiedli to koma
i żadne budzenie nie dzwoni na blokach
to nie są rejony dla boga, kościoły zastąpiła foto
zebrane pieniądze dla rodzin, czekaj tu na lewych kontach

nie chce widzieć łez w twoim oku
proszę weź mnie, ginie serce na bloku
ja i moje B.O.R.-y, my i nasze ziomy
robisz siano, halo!, ze starej motoroli
nie chce widzieć łez w twoim oku
proszę weź mnie, ginie serce na bloku
ja i moje B.O.R.-y, my i nasze ziomy
robisz siano, halo!, ze starej motoroli

nasze wersy zdobią mury
wiesz, zdobią skóry też
tego nie mają ci, co chcą tylko przytulić cash
mikrofon w mojej dłoni jak kopyto
kiedyś nie było syto, tylko jointy grube jak burrito
zimy biegają ze starymi fonami a nie sa hipsterami
przesłuchać ci szmery na bani
też tam miałem byku, konto na odwyku
gouda do antybiotyku
tu skąd wyrwało się tylko kilku

jestem z miejsca gdzie płaci się fantami
a młodzież wyjebane ma w te ładne instgramy
jak na rewii mody, ziomek, ciemne okulary
chronią mordy nie przed słońcem, tylko przed kamerami
złe wybory to norma, gorzej jest się wyplątać

wyborowa to jest tylko zima wóda do lolka
ktoś narobił syfu, lecz zapomniał posprzątać
jednak kocham to miejsce,
boże chroń nas! to Kobik

nie chce widzieć łez w twoim oku
proszę weź mnie, ginie serce na bloku
ja i moje B.O.R.-y, my i nasze ziomy
robisz siano, halo!, ze starej motoroli
nie chce widzieć łez w twoim oku
proszę weź mnie, ginie serce na bloku
ja i moje B.O.R.-y, my i nasze ziomy
robisz siano, halo!, ze starej motoroli

suka mnie śledzi jak te dziady w media marktach
suka znów jeździ by nas zgarniać za jaranie batka
ja to ten amstaff, ty jak czyłała
jestem na klatkach, co widzisz tu oprócz przemocy i bagna
aa znowu sie jara małolatka
śmierdzi mi złem, wszyscy maja w oczach diabła
miasto widzi, miasto słyszy, co chcesz udowodniać
to moja barka, co przepłynie morze szamba

moje pokolenie tamagotchi
styki popalone ale nie od węża z nogi
podkrążone oczy, psychotropy
kina efekt, porozbijanych rodzin
to miasto pożera dzieci jak Kronos
nie słysząc nigdy wołania o pomoc
to dzieje się co dzień, dzieje się co noc
i tylko wpierd* dostaniesz pro bono tu

nieświęty, idealny, tylko zwykły chłopak
nie szukałem twojej prawdy, nie chce wiedzieć co tam już
jak daleko nas poniosła opowieść na blokach
sztama będzie między nami, nawet jakby opadł szum
nawet jakby odpadł fejm
nawet jakbyś nie miał gdzie
zawsze możesz wrócić tu, tu sie z rapu robi grę
pokaż inne takie crue, tyle kilometrów, serc
jeden sens jak B.O.R
jeden cel jak trafić cię

ja nie chce widzieć łez w twoim oku
proszę weź mnie, ginie serce na bloku
ja i moje B.O.R.-y, my i nasze ziomy
robisz siano, halo!, ze starej motoroli
nie chce widzieć łez w twoim oku
proszę weź mnie, ginie serce na bloku
ja i moje B.O.R.-y, my i nasze ziomy
robisz siano, halo!, ze starej motoroli